

O racjonalnym korzystaniu z komputera słów parę

Racjonalne korzystanie z komputera oznacza umiejętność dostrzegania w tym urządzeniu cennego narzędzia wspierającego użytkownika w wyszukiwaniu wiadomości w Internecie, edycji tekstów, grafice komputerowej, tworzeniu baz danych, arkuszy kalkulacyjnych, prezentacji, wykorzystywaniu dziennika elektronicznego, obróbce muzyki, filmów, nauce języków obcych, ćwiczeniu ortografii, matematyki i innych przedmiotów zarówno dzięki informacjom i testom interaktywnym na stronach internetowych, jak i programom komputerowym, których sporą część można pobrać legalnie i za darmo ze stron WWW. Liczne gry, które stanowią atrakcję dla większości młodych użytkowników, mają często walor edukacyjny, wspierają koordynację i refleks, spostrzegawczość i koncentrację.

Korzystaniu z komputera powinna towarzyszyć refleksja dotycząca celu, planowanych osiągnięć i rozłożenia czynności w czasie. Zachowanie prawidłowych proporcji czasowych pomiędzy pracą z tym sprzętem a innymi czynnościami planowanymi do wykonania w danym dniu stanowi warunek bezpieczeństwa zdrowia fizycznego i psychicznego użytkownika. Warto pamiętać, że dłuższe korzystanie z komputera bez przerw stanowi zagrożenie dla wzroku, nadgarstków i kręgosłupa. Wartości te dodają się, gdy użytkownik przechodzi następnie przed ekran telewizora bądź smartfona. Cierpią relacje społeczne i zanika umiejętność budowania więzi z innymi ludźmi. Ginie empatia i altruizm. Czynności wykonywane zwykle w świecie rzeczywistym zostają zastąpione wirtualnym substytutem. Zaburzona zostaje hierarchia ważności i pojawiają się objawy uzależnienia. W przypadku niemożności skorzystania z komputera występują zachowania typowe dla osób uzależnionych. Często opiekunowie bagatelizują te objawy: dziecko jest przecież w domu, pod kontrolą, korzysta z nowoczesnych technologii, rozwija się, nie sprowadza dziwnych kolegów, nie sprawia trudności wychowawczych. A że troszeczkę sobie posiedzi przy komputerze, no nie wiem dokładnie ile, pięć czy sześć godzin dziennie...

Często zdarza się, że kiedy już szanowni rodzice usniecie, wasze dziecko po cichutku odpala w swoim pokoju komputer i do czwartej- piątej rano kontynuuje dzienny proceder. Rano nieraz narzeka, że się nie wyspał, bo jakieś dziwne sny, bo dymy nad miastem. Wyrusza następnie w takim stanie do szkoły, gdzie równym zainteresowaniem obdarza podłogę, krzesła, nauczycieli i kolegów. Oczywiście myśli- i to intensywnie- nad kolejnymi poziomami rozpoczętej gry, nad dokupieniem w Internecie nowych sił i broni do rozgrywki, nad kolegami, którzy proponują mu spotkanie na drugim końcu Polski w nadmorskim hotelu... Wiele jest tematów do rozmyślań, toteż tematy zajęć nie stanowią większej atrakcji, a bezsenne zmęczenie posila się resztkami aktywności. A problem, czy wymazał historię odwiedzanych stron i ślady korzystania z serwerów pozwalających obejść programy zabezpieczające, stosowane przez przewidujących rodziców, rzeczywiście przyprawia o ból głowy. W końcu wreszcie lekcje się kończą, streszczenie przeczyta online, zadanie przepisze na pierwszej przerwie od kujanek, a w domu zaraz po obiadku 14 level zmagają z Monster...

Są to oczywiście przykłady nieracjonalnego korzystania z komputera i wynikających z tego konsekwencji. Budowanie relacji z dzieckiem opartych na wspólnych działaniach, zainteresowaniach, bieżące zainteresowanie problemami szkolnymi i uważna obserwacja poczynąń ucznia w czasie pracy z komputerem z rygorystycznym egzekwowaniem ograniczeń czasowych stanowią przesłankę dającą nadzieję, że we wzajemnej relacji człowiek- maszyna ten pierwszy okaże się zwycięzcą.

Warto także przyjrzeć się dokładnie zainstalowanemu w naszym domowym komputerze oprogramowaniu, ustalić jego pochodzenie i upewnić co do jego legalności. Nierzadkie są przypadki, że nielegalnie zainstalowany w domowym blaszaku Windows czy Office skutecznie powstrzymuje opiekunów przed zgłaszaniem policji czy pedagogom

szkolnym grózb karalnych, wymuszeń czy też niemoralnych propozycji składanych za pośrednictwem internetowych chatów. Warto tu zwrócić uwagę na fakt, że współczesny poziom informatyki śledczej i tak pozwala na dokonywanie pełnego wglądu w dyski twarde komputerów podłączonych do sieci zarówno przez łącza przewodowe jak i bezprzewodowe zaś stosowane anonimizery nie stanowią dla specjalistów żadnego problemu.

Biorąc pod uwagę fakt, że darmowe i wygodne systemy operacyjne z rodziny linuxa można instalować legalnie wraz z dziesiątkami tysięcy dostępnych w repozytoriach (swoistych magazynach programów, do których dostęp uzyskujemy po instalacji linuxa), marnym wytłumaczeniem będzie wysoka cena legalnego oprogramowania. Faktem jest, że większość gier jest pisana pod Windows i tylko na nim dają się one uruchomić. Komu jednak komputer jest potrzebny przede wszystkim do pracy biurowej, nauki programowania i korzystania z Internetu- Linux, który wirusów się nie boi, sprawi wiele radości.

Z prawem autorskim jest także związana pozostała zawartość dysków twardech naszych komputerów. Prawo polskie zezwala na posiadanie kopii utworów muzycznych i filmowych poddanych dowolnej konwersji pod warunkiem posiadania legalnych oryginałów. Zdecydowanie ścigane jest ściąganie na dysk twarde z Internetu pełnych wersji programów komputerowych objętych prawami autorskimi w sposób przekraczający uprawnienia licencyjne. Podobne ograniczenia dotyczą gier komputerowych. Oczywiście legalny zakup takich programów w sklepie komputerowym online i ich ściągnięcie na dysk twarde z kluczami rejestracyjnymi jest prawidłową formą zakupu. Podobny tryb zakupów w Internecie można zastosować w odniesieniu do filmów, mp3, książek w postaci elektronicznej.

Trzeba pamiętać, że dokonany w ten sposób zakup programu pozwala nam jedynie na jego instalację na komputerze osoby, na którą został zarejestrowany w momencie zakupu. Zabronione jest jego dalsze rozpowszechnianie poprzez pocztę internetową, sieci peer-to-peer, torrenty, serwisy w rodzaju chomikuj.pl. Ze względu na fakt, że korzystanie z torrentów wiąże się z jednoczesnym udostępnianiem zawartości własnego dysku twardego, warto zrezygnować z tej możliwości całkowicie.

Reasumując: komputer to pożyteczne narzędzie, daje dostęp do informacji i rozrywki, wspiera edukację. Wykorzystany niewłaściwie sieje spustoszenie i zabija motywację. Zaufanie jest dobre, ale kontrola lepsza. A najlepszy- zdrowy rozsądek. Czego czytającym życzę.

oprac. Wiesław Zybura